

Sygn. akt I PSK 198/21

## POSTANOWIENIE

Dnia 8 lutego 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Katarzyna Goner

w sprawie z powództwa P. L.  
przeciwko P. [...] Spółce z ograniczoną odpowiedzialnością w C.  
o wynagrodzenie za pracę w godzinach nadliczbowych, w niedzielę i święta, za  
dyżury i ryczałty za noclegi,  
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń  
Społecznych w dniu 8 lutego 2022 r.,  
skargi kasacyjnej strony pozwanej od wyroku Sądu Okręgowego - Sądu Pracy  
i Ubezpieczeń Społecznych w R.  
z dnia 16 listopada 2020 r., sygn. akt IV Pa [...],

**odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.**

### UZASADNIENIE

Powód P. L. domagał się zasądzenia od pozwanej P. (...) spółki z o.o. w C. na jego rzecz kwoty 4.520 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w godzinach nadliczbowych, dyżury, święta oraz dni wolne od pracy w okresie od 1 kwietnia 2013 r. do 8 maja 2015 r. wraz z odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty, a także kwoty 42.000 zł tytułem ryczałtu za noclegi w podróży służbowej w okresie od 1 kwietnia 2013 r. do 31 grudnia 2014 r. wraz z odsetkami ustawowymi od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty.

Pismem z 2 lipca 2020 r. powód zmodyfikował powództwo w ten sposób, że żądał od pozwanej zasądzenia na jego rzecz kwoty 12.356,61 zł wraz z odsetkami od kwoty 6.901 zł od dnia wniesienia pozwu, a od kwoty 5.455,61 zł od dnia 3 lipca

2020 r. Ponadto wniósł o zasądzenie kwoty 35.427 zł tytułem ryczałtów za noclegi i cofnął pozew co do ryczałtów w pozostałym zakresie. Powód dodał, że w przypadku uznania, że u pozwanej obowiązywał regulamin wynagradzania z 12 lipca 2013 r., wnosi o ustalenie rozmiaru świadczeń z tytułu ryczałtów na podstawie art. 322 k.p.c.

Sąd Rejonowy w R., wyrokiem z 10 lipca 2020 r., zasądził od pozwanej na rzecz powoda 31.160 zł tytułem ryczałtów za noclegi; umorzył postępowanie w zakresie kwoty 10.840 zł tytułem ryczałtów za noclegi (w związku z cofnięciem pozwu); zasądził od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 12.356,61 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w niedzielę i święta, za dyżury i za pracę w godzinach nadliczbowych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie; oddalił powództwo w pozostałym zakresie.

Sąd Rejonowy zwrócił uwagę, że strona pozwana nie prowadziła ewidencji czasu pracy, pozwalającej na prawidłowe wyliczenie kwot dochodzonych świadczeń. To zaniechanie pracodawcy w zakresie prowadzenia właściwej ewidencji czasu pracy, która jest jego ustawowym obowiązkiem, wpłynęło na trudność w określeniu wysokości wynagrodzenia w godzinach nadliczbowych, w dniach wolnych, w porze nocnej i za czas pełnienia dyżurów. Strona pozwana nie przedstawiła w odpowiedzi na pozew dokumentacji płacowej i konieczne było powołanie biegłego z zakresu wynagrodzeń i czasu pracy kierowców, który byłby w stanie wyliczyć konkretne kwoty poszczególnych świadczeń – na podstawie zebranego materiału dowodowego i przy pomocy specjalnego programu.

W ocenie Sądu pierwszej instancji, strona pozwana powinna była przewidzieć w regulaminie wynagradzania ryczał za nocleg w kwocie co najmniej 100 zł. W początkowym okresie pozwana w ogóle nie przyznawała ryczałtów (twierdząc, że kierowcy mają zapewniony nocleg w kabinach pojazdów), a następnie przyjęła ryczałt w wysokości 10 zł. Sąd Rejonowy uznał, że ustalona kwota 10 zł jest zbyt niska. Przyjęta przez stronę pozwaną wysokość ryczałtu była kwotą rażąco zaniżoną w stosunku do tego, jakie koszty miała rekompensować, skoro miał być to ryczał za nocleg za granicą, który powinien odpowiadać cenom noclegów w konkretnych państwach Unii Europejskiej.

Sąd Rejonowy przyjął, że w okresie od 1 kwietnia 2013 r. do 31 grudnia 2014 r. powód odbył łącznie 342 noclegi w podróżach służbowych, zatem w spornym okresie powinna przysługiwać mu kwota 34.200 zł tytułem ryczału. Od tej kwoty Sąd pierwszej instancji odjął wypłacone już powodowi ryczały za 304 noclegi w wysokości po 10 zł.

Sąd Okręgowy w R., wyrokiem z 16 listopada 2020 r., oddalił apelację strony pozwanej od wyroku Sądu Rejonowego w R. z 10 lipca 2020 r.

Zdaniem Sądu drugiej instancji, Sąd Rejonowy nie naruszył przepisów prawa materialnego – art. 77<sup>5</sup> § 3 i § 5 k.p. w związku z postanowieniami regulaminu wynagradzania pracowników obowiązującego u strony pozwanej w spornym okresie. Regulamin z 2 stycznia 2012 r. przewidywał, że pracownik ma otrzymywać na pokrycie kosztów związanych z podróżą służbową 180 zł. Kwota ta była wypłacana za każdy dzień tytułem diety na pokrycie wszystkich kosztów podróży służbowej. Sąd drugiej instancji nie znalazł podstaw do przyjęcia, że kwota ta obejmowała również ryczałt za noclegi. Dopiero w regulaminie z 12 lipca 2013 r. pojawiła się, obok diety w wysokości 190 zł, kwota ryczału za noclegi w wysokości 10 zł. Skoro strona pozwana w regulaminach wynagradzania wyraźnie rozróżniała należności mające pokryć koszty podróży służbowej, takie jak diety i ryczały, to nieuprawnione jest twierdzenie skarżącej, że kwoty diety i ryczału należy traktować łącznie, zwłaszcza przy ocenie stawki ryczału w kwocie 10 zł. Pozwana w regulaminach sama decydowała o wysokości diety i nawet jeżeli określiła ją w kwocie wyższej niż wynikająca z art. 77<sup>5</sup> § 4 k.p., to nie ma podstaw, w świetle postanowień regulaminu, aby tę część diety, która jest wyższa od kwoty diety z tytułu podróży na obszarze kraju ustalonej w rozporządzeniu dotyczącym tych podróży, traktować jako ryczałt za noclegi.

Zdaniem Sądu odwoławczego, Sąd Rejonowy trafnie przyjął, że ustanowiony dopiero od 12 lipca 2013 r. u pozwanej ryczałt za noclegi w kwocie 10 zł nie dawał realnej możliwości skorzystania przez powoda z noclegu w czasie podróży, zwłaszcza zagranicznej. Przyjęta przez Sąd pierwszej instancji kwota 100 zł należna powodowi jako ryczałt za noclegi w okresie objętym sporem jest adekwatna do wydatków i realnie pozwalała skorzystać z noclegu w Europie, także w Niemczech czy Austrii, bo odpowiadała kwocie około 25 euro. Nie można jej

uznać za zawyżoną, skoro strona pozwana w regulaminie z 17 grudnia 2014 r. ustaliła kwotę ryczału za nocleg na 150 zł.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez Sąd pierwszej instancji przepisów postępowania – art. 130 § 1 k.p.c. w związku z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c. – Sąd Okręgowy uznał, że jest on niezasadny. Z treści pozwu wynika jasno, jakich należności z tytułu pracy u pozwanej powód się domagał i w jakich kwotach. Powód nie miał dostępu do swoich list płac z racji rodzaju i systemu pracy; w siedzibie pracodawcy przebywał sporadycznie. Nie otrzymywał też od pozwanej pasków wynagrodzeń, z których by wynikało, jakie elementy wynagrodzenia i w jakiej wysokości mu wypłacono, bo wynagrodzenie było mu przekazywane przelewem na konto bankowe. Nie był zatem w stanie, bez uzyskania dostępu do swojej dokumentacji płacowej, ustalić precyzyjnie, czy wynagrodzenie za pracę w nadgodzinach, w święta czy za dyżury otrzymał w pełnej wysokości i ile wynoszą niedopłaty za okres objęty sporem.

Chybiony jest również zarzut apelacji, że Sąd Rejonowy orzekł ponad żądanie. Z treści pisma procesowego pełnomocnika powoda z 2 lipca 2020 r. nie wynika, aby powód w jakimkolwiek zakresie cofnął swoje żądania poza ograniczeniem roszczenia o ryczały z tytułu noclegów do kwoty 35.427 zł. Zgłoszone w tym piśmie żądanie zasądzenia kwoty 12.356,61 zł powód opierał o wyliczenia zawarte w opinii biegłego. Wyliczenie przez biegłego wysokości tej kwoty dotyczy zaś wynagrodzenia za pracę w niedzielę, święta, za dyżury oraz godziny nadliczbowe. Niestaranne sformułowanie zawarte pkt 1 pisma pełnomocnika powoda – bez wymienienia wszystkich elementów wynagrodzenia za pracę, o jakie powód wnosil w pozwie – nie dawało podstaw do stwierdzenia, że obecnie domagał się jedynie wynagrodzenia za pracę za dyżury, zwłaszcza że w czasie dyżuru nie świadczył pracy, a jedynie pozostawał w gotowości do jej świadczenia. Co więcej, pełnomocnik strony pozwanej miał pełną świadomość, że powód nie zrezygnował z należności wymienionych w pozwie, co wynika z pertraktacji ugodowych prowadzonych po rozprawie z 3 lipca 2020 r.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Okręgowego w R. z 16 listopada 2020 r. wniosła strona pozwana, zaskarżając wyrok w całości. Skargę kasacyjną oparto na podstawach:

1) naruszenia przepisów prawa materialnego: art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 k.p. w związku § 33 ust. 4 regulaminu wynagradzania pracowników z 12 lipca 2013 r.; art. 25 § 1 pkt 2 i 3 ustawy z dnia 16 kwietnia 2004 r. o czasie pracy kierowców (jednolity tekst: Dz.U. z 2019 r., poz. 1412) w związku z art. 149 § 2 k.p. i art. 128 § 1 k.p.;

2) naruszenia przepisów postępowania: art. 130 § 1 k.p.c. w związku z art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.; art. 187 § 1 pkt 1 k.p.c.; art. 321 § 1 k.p.c.; art. 322 k.p.c. w związku z art. 77<sup>5</sup> § 2, 3 i 5 k.p. w związku § 33 ust. 4 regulaminu wynagradzania; art. 322 k.p.c.; art. 233 §1 k.p.c.

Strona pozwana wniosła o uchylenie wyroku Sądu Okręgowego w R. i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania temu Sądowi oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanej kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za obie instancje oraz kosztów postępowania kasacyjnego według norm przepisanych.

We wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania strona skarżąca powołała się na oczywistą zasadność skargi, kwestionując wadliwe – jej zdaniem – stanowisko Sądu *meriti* w przedmiocie relacji między postanowieniami regulaminu wynagradzania i przepisami Kodeksu pracy w sytuacji uregulowania wysokości ryczałtu za nocleg w regulaminie wynagradzania, a także na błędne zastosowanie art. 322 k.p.c. w sprawach o ryczał za noclegi. Ponadto strona skarżąca zarzuciła rażące naruszenie przez Sąd *meriti* art. 321 § 1 k.p.c. i orzeczenie ponad żądanie pozwu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Skarga kasacyjna nie kwalifikowała się do przyjęcia w celu jej merytorycznego rozpoznania.

Skarga kasacyjna, jako szczególny środek zaskarżenia, służy realizacji interesu publicznego w sprawowaniu wymiaru sprawiedliwości. Funkcje postępowania kasacyjnego powodują, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania oraz jego uzasadnienie powinny koncentrować się na wykazaniu, że w konkretnej sprawie zachodzą okoliczności przemawiające za interwencją Sądu

Najwyższego. Rozpoznanie skargi kasacyjnej następuje tylko z przyczyn kwalifikowanych, wymienionych w art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c., czyli gdy w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4), i tylko w przypadku przekonania Sądu Najwyższego przez skarżącego, za pomocą jurydycznej argumentacji, że istnieje publicznoprawna potrzeba rozstrzygnięcia zagadnienia prawnego sformułowanego w skardze podczas jej merytorycznego rozpoznania.

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398<sup>4</sup> § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398<sup>9</sup> § 1 k.p.c.

Zgodnie z ugruntowanym stanowiskiem orzecznictwa, skarga jest oczywiście uzasadniona w rozumieniu art. 398<sup>9</sup> § 1 pkt 4 k.p.c., jeżeli zaskarżone orzeczenie zapadło wskutek oczywistego naruszenia prawa, zaś oczywiste naruszenie prawa powinno być rozumiane jako widoczna od razu, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494 oraz z 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437). Oczywiste naruszenie prawa jest możliwe do przyjęcia tylko wówczas, gdy jest ono z góry widoczne dla każdego prawnika, bez potrzeby głębszej analizy prawniczej, gdy jest zupełnie pewne i nie może ulegać żadnej wątpliwości, gdy podniesione zarzuty naruszenia wskazanych przepisów są zasadne *prima facie*, bez dokonywania głębszej analizy tekstu tych przepisów i bez doszukiwania się ich znaczenia (por. postanowienie Sądu Najwyższego z 21 maja 2008 r., I UK 11/08, LEX nr 491538).

W świetle zarzutów strony skarżącej, mających świadczyć o oczywistej zasadności skargi, należy mieć na uwadze, że w uchwale Sądu Najwyższego z 26

października 2017 r., III PZP 2/17 (OSNP 2018 nr 3, poz. 28) podkreślono nie tylko, że ryczałt za nocleg w podróży służbowej kierowcy zatrudnionego w transporcie międzynarodowym może zostać określony w układzie zbiorowym pracy lub w regulaminie wynagradzania albo w umowie o pracę (art. 77<sup>5</sup> § 3 k.p.) w sposób mniej korzystny niż to wynika z rozporządzeń wykonawczych wydanych na podstawie art. 77<sup>5</sup> § 2 k.p., lecz także i to, że sąd ma prawo (obowiązek) szacunkowo badać, czy przyjęty pułap ryczałtu daje kierowcy realną możliwość zaspokojenia potrzeb noclegowych w godnych i regenerujących jego organizm warunkach. Przy ustalaniu należnej kwoty trzeba uwzględnić indywidualne okoliczności sprawy, a gdy ściśle ustalenie wysokości żądania nie jest możliwe lub nader utrudnione, sąd ma prawo skorzystać z rozwiązania przewidzianego w art. 322 k.p.c. Podobnie wypowiadał się Sąd Najwyższy już wcześniej, podkreślając, że przy ustalaniu lub miarkowaniu kwoty należnego ryczałtu za nocleg należy uwzględnić indywidualne okoliczności konkretnej sprawy, a jeżeli ściśle ustalenie wysokości żądania nie jest możliwe lub nader utrudnione, sąd ma prawo i powinien skorzystać z dyspozycji art. 322 k.p.c. (por. wyrok Sądu Najwyższego z 28 marca 2017 r., II PK 28/16 (LEX nr 2323651)). Sąd Najwyższy uznał, że przy ocenie roszczenia pracownika sąd ma obowiązek weryfikowania, czy postanowienie regulaminu lub umowy o pracę nie zmierza do przyznania świadczenia (świadczeń) rekompensujących podróż służbową w sposób pozorny lub symboliczny (marginalny). Ocenę tę należy odnosić do komfortu nocowania w kabinie samochodu oraz poniesionych przez pracownika wydatków postojowych (parkingowych).

Mając na uwadze dotychczasowe wypowiedzi Sądu Najwyższego, skarga kasacyjna nie jest oczywiście uzasadniona w zakresie naruszenia art. 322 k.p.c. – przepis ten może być zastosowany w sprawie. Nie budzi też zastrzeżeń pogląd Sądu Okręgowego, że ustalenie wysokości ryczałtu za nocleg z kwocie 10 zł (2,40 euro) nie dawało kierowcy realnej możliwości zaspokojenia potrzeb noclegowych w godnych i regenerujących warunkach. Ponadto, skoro z jednej strony nowy regulamin wynagradzania z 17 grudnia 2014 r. przewidywał ryczałt za noclegi w podróży służbowej w wysokości 150 zł, a dodatkowo skarżąca nie przedstawiła żadnych argumentów mogących przemawiać za tym, że kwota

ryczałtu ustalona w zaskarżonym wyroku w wysokości 100 zł za nocleg nie odpowiada przedstawionym wcześniej kryteriom, to również i w tym zakresie skarżąca nie wykazała oczywistej zasadności skargi kasacyjnej.

Skarga nie jest także oczywiście uzasadniona w zakresie naruszenia art. 321 § 1 k.p.c. Zgodnie z art. 321 § 1 k.p.c., sąd nie może wyrokować co do przedmiotu, który nie był objęty żądaniem, ani zasądzać ponad żądanie. Przepis ten daje między innymi wyraz zasadzie dyspozycyjności, przejawiającej się w związaniu sądu granicami żądania powództwa zarówno co do przedmiotu żądania, jak i jego wysokości. W rezultacie sąd ma obowiązek pozytywnego lub negatywnego orzeczenia o zgłoszonym przez powoda żądaniu. Samo pojęcie żądania określa art. 187 § 1 k.p.c., zgodnie z którym pozew powinien między innymi zawierać dokładnie określone żądanie oraz przytoczenie okoliczności faktycznych żądanie to uzasadniających. Żądanie powództwa określa więc nie tylko jego przedmiot, lecz także jego podstawa faktyczna określona w pozwie. Te elementy mogą podlegać modyfikacji, przy zachowaniu ciągłości toczącego się przed sądem pierwszej instancji postępowania, przez odpowiednią zmianę powództwa na zasadach określonych w art. 193 k.p.c.

Treść żądań powoda została sprecyzowana w piśmie procesowym pełnomocnika powoda z 2 lipca 2020 r. złożonym po wydaniu opinii przez biegłego. Jak przyjął Sąd Okręgowy, z pisma tego nie wynika, aby powód w jakimkolwiek zakresie cofnął żądania pozwu poza ograniczeniem roszczenia o zasądzenie ryczałtów za noclegi do kwoty 35.427 zł. Zgłoszone w tym piśmie żądanie zasądzenia kwoty 12.356,61 zł powód odniósł do wyliczenia zawartego w opinii biegłego. Wyliczenie tej kwoty dokonane przez biegłego dotyczyło wynagrodzenia za pracę w niedzielę, święta, za dyżury oraz godziny nadliczbowe. Niefortunne (niestaranne) określenie tytułu tego żądania przez pełnomocnika powoda nie zmienia faktycznego uzasadnienia wystąpienia z roszczeniem dotyczącym tej konkretnej kwoty.

Akcentowanie przez stronę skarżącą odrębnych podstaw prawnych dla roszczeń o wynagrodzenie za godziny nadliczbowe, pracę w niedzielę i święta, za dyżury jest nieadekwatne dla wykazania naruszenia art. 321 § 1 k.p.c., gdyż ustawodawca nie wymaga, aby powód określał podstawę prawną dochodzonego

żądania, jego kwalifikacja prawna jest obowiązkiem sądu (*da mihi factum dabo tibi ius, facta probantur iura novit curia*). Wskazanie przez stronę podstawy prawnej jej żądań nie wiąże sądu, który w ramach dokonywanej subsumcji jest zobowiązany do oceny roszczenia w aspekcie wszystkich przepisów prawnych, które powinny być zastosowane jako mające oparcie w ustalonych faktach (por. np. wyroki Sądu Najwyższego: z 14 grudnia 2018 r., I CSK 667/17, LEX nr 2613538; z 15 września 2004 r., III CK 352/03, LEX nr 589984).

Powód konsekwentnie podnosił na uzasadnienie swoich żądań, że w ramach świadczonej pracy odbywał podróże służbowe jako kierowca, nocując w kabinie samochodu i zapewniając w ten sposób ochronę pojazdu i znajdującego się w nim ładunku. Dodawał także, że nagminnie wykonywał pracę ponad obowiązujące go normy czasu pracy, za co nie został mu udzielony czas wolny ani wynagrodzenie za godziny nadliczbowe. W piśmie procesowym z 2 lipca 2020 r. powód zmodyfikował powództwo w ten sposób, że po wydaniu opinii przez biegłego żądał od strony pozwanej zasądzenia na jego rzecz kwoty 12.356,61 zł. Z tak określonym żądaniem koresponduje treść wyroku i zasądzenie kwoty 12.356,61 zł tytułem wynagrodzenia za pracę w niedzielę i święta, za dyżury, za pracę w godzinach nadliczbowych z odsetkami ustawowymi za opóźnienie. Odnosząc się do kwestionowanej przez stronę skarżącą precyzji w określeniu podstaw prawnych żądania powoda, należy podkreślić, że piśmiennictwo i orzecznictwo zgodnie przyjmują, że żądanie pozwu (odpowiednio pisma modyfikującego powództwo) może podlegać wykładni, zmierzającej do uwzględnienia rzeczywistej woli powoda, a w sytuacji wątpliwej, obok jego brzmienia, należy uwzględniać zakres wyznaczony uzasadnieniem pozwu. W wypadku sformułowania żądania w sposób budzący wątpliwości, sąd może je odpowiednio zmodyfikować, jednak nie może zasądzać czegoś innego (*aliud*) ani więcej (*super*), gdyż zawsze związany jest wolą powoda. W rozpoznawanej sprawie nie sposób przyjąć, że Sąd Okręgowy w sposób oczywisty naruszył art. 321 § 1 k.p.c.

Kierując się przedstawionymi motywami, Sąd Najwyższy uznał, że strona skarżąca nie zdołała wykazać, że istnieje potrzeba merytorycznego rozpoznania jej skargi kasacyjnej. Dlatego, na podstawie art. 398<sup>9</sup> § 2 k.p.c., orzekł jak w sentencji.

